

Marek Banaszak

Zmiana w szkole i jej konsekwencje metodyczne

Edukacja Humanistyczna nr 1 (36), 61-70

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marek Banaszak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

ZMIANA W SZKOLE I JEJ KONSEKWENCJE METODYCZNE

Wprowadzenie

Szkoła rozumiana jako instytucja składająca się z trzech głównych podmiotów: nauczycieli, uczniów i rodziców, powinna podlegać ciągłym zmianom i przekształceniom. Nie sposób bowiem oddzielić instytucjonalnego charakteru tej placówki od człowieka. Jeśli rozwój i ewolucja jednostek ludzkich rozpatrywane są w aspekcie ciągłości, wtedy całe społeczeństwa ulegają takim modyfikacjom. Idąc dalej i rozpatrując zjawisko rozwoju społeczeństw, można przenieść tę funkcję na grunt edukacji i całego systemu oświaty, którego elementem jest szkoła.

Metodycznie nauczyciele próbują w różny sposób i z różnym efektem zmieniać organizację swojej pracy dydaktycznej. Często jednak zapominają o przemianach społecznych i technologicznych występujących w społeczności uczniów. Należałoby zatem postawić pytanie: jakie konsekwencje metodyczne powinna nieść za sobą zmiana technologiczna? Samo wprowadzenie do szkół technologii nie rozwiąże problemu przystosowania procesu uczenia/nauczania do warunków rzeczywistości. Wydaje się zatem zasadne odejście od transmisyjnego przekazu informacji na rzecz samodzielnej aktywności uczniów i organizowania im środowiska uczenia się, aby mogli przygotować się do funkcjonowania w świecie, który nie jest jeszcze do końca odkryty i cały czas ulega ewolucji.

Artykuł został podzielony na trzy części. W pierwszej z nich opisano zmianę w szkole, dotyczącą głównie sfery informatyzacji i wdrażania technologii w procesie uczenia się. W drugiej części opisano społeczne i technologiczne determinanty zmiany, aby w konsekwencji przejść do trzeciej części – opisu konsekwencji metodycznych, które są swego rodzaju propozycją nowych metod i strategii edukacyjnych.

1. Zmiana

Modyfikacja holistycznie pojmowanego systemu regulacji życia społecznego wydaje się nieuchronna w kontekście zmian paradygmatu społeczeństw, gospodarki, polityki i różnorodnych kultur, aby życie w rozbudowanym społeczeństwie było w ogóle możliwe¹. Istotnym elementem tak rozumianego życia społecznego są między innymi wszystkie procesy edukacyjne i wychowawcze organizowane dla realizacji określonych, zamierzonych celów. Ich zmiany i przeobrażenia są również ciągłe i takie powinny być, abyśmy nadążyli za zmieniającym się pojmowaniem świata i rozwijającą się cywilizacją w dobie cyfrowej.

Szczegółowa analiza stanu polskiej szkoły wymaga omówienia założeń epoki, w której przyszło jej funkcjonować. Współczesne społeczeństwo, nazywane postindustrialnym, informacyjnym lub, jak napisał w latach osiemdziesiątych XX wieku A. Toffler, społeczeństwem „trzeciej fali”, rozwija się bardzo szybko. Wskaźnikami tej progresji w sferze technologicznej mogą być prawidłowości zauważone na przykład przez G. Moore’a czy B. Metcalfe’a.

G. Moore (jeden z założycieli firmy Intel) zauważył, że liczba tranzystorów w każdym układzie scalonym podwaja się w ciągu osiemnastu miesięcy. Pierwsza wersja tej teorii, nazwanej później prawem Moore’a, zakładała okres dwunastu miesięcy, lecz po dziesięciu latach skorygowano ten przedział czasowy. Prawo Metcalfe’a dotyczy sieci i zakłada, że ich użyteczność zwiększa się proporcjonalnie do kwadratu liczby urządzeń lub użytkowników (czyli ilości węzłów).

Analizując wyżej zaprezentowane teorie, odnoszące się głównie do sfery technologicznej (z jednej strony do rozbudowy możliwości tranzystorów, które są podstawą działania komputerów, z drugiej zaś – do rozbudowy sieci komputerowych, na których opiera się obecna technologia *cloud computing*), można stwierdzić, że cały świat dąży do przekształceń i ewoluuje w stronę jeszcze bardziej aktualnej (po)nowoczesności. W dobie technologii informacyjnych okazuje się bowiem, że wszelkiego rodzaju działania podejmowane przez jednostki i grupy społeczne są oparte na tych właśnie technologiach.

Obserwując polskie szkoły (większość polskich szkół!), można jednak odnieść wrażenie, że odstają one od wyżej przedstawionego opisu. W procesie dydaktycznym prowadzonym w typowej szkole nauczyciel, który wykorzystuje technologie informacyjne, robi to najczęściej nieumiejętnie. Można zatem powiedzieć, że szkoła nie przygotowuje uczniów do życia w aktualnej rzeczywistości. Konsekwencją takiego stwierdzenia mogą być słowa T. Petersa, amerykańskiego eksperta do spraw zarządzania, który mówi: „Kiedy mijam więzienie lub szkołę, to zawsze żal mi jest tych, którzy tam siedzą”².

Szkoły w erze informacyjnej w Polsce nie są uważane za miejsca „twórczej i fascynującej pracy”. W. Kołodziejczyk uważa, że są przepełnione nudą. Okazuje się, że szkoła w epoce postindustrialnej powinna przygotowywać osoby uczące się do funkcjonowania w cyfrowej rzeczywistości, w świecie, w którym codziennie wykorzystuje się telefon ko-

¹ K. Krzysztofek, *Między kulturą a antropotechnologią. Wizje społeczeństwa informacyjnego: Matrix, bonne société, déjà vu?*, „Ethos” 2005, nr 69–70, s. 203.

² W. Kołodziejczyk, *Pokolenie Y*, „Uczyć łatwiej”, wiosna 2010.

mórkowy, tablet, komputer. Te sprzęty multimedialne, ale też mobilne i interaktywne nie są obecne na polskich lekcjach. Jednak należy zaznaczyć, że samo wprowadzenie technologii do szkoły nie rozwiąże problemu. Lekcje prowadzone z wykorzystaniem technologii nie staną się momentalnie ciekawsze. Istotne w tym przypadku jest przekształcenie modelu dydaktyki i stylu nauczania, które będą oparte na potencjale pokolenia ery postindustrialnej. Dopiero taka dydaktyka, zdaniem W. Kołodziejczyka, jest w stanie stworzyć z polskiej szkoły miejsce „przeżywania intelektualnej przygody”³.

Wprowadzanie szeroko pojętych technologii informacyjnych do procesu dydaktycznego w szkole wiąże się, jak już wcześniej wspomniano, ze zmianą dydaktyki. Należy jednak pamiętać, że zastosowanie komputerów i innych technologii informacyjnych w nauczaniu wymaga szeroko pojętej modernizacji tradycyjnego środowiska dydaktycznego. Badania wskazują, że wszelkiego rodzaju zmiany środowiska powinny bazować na występujących dotąd metodach, prawach i zasadach dydaktyki i metodyki poszczególnych przedmiotów szkolnych. M. Kozielska uważa, że efektywność uczenia się zostanie zmaksymalizowana wtedy, gdy nauczanie wspomagane nowymi technologiami będzie konstruowane zgodnie z psychologicznymi teoriami i zasadami⁴. Oczywiście wszelkiego rodzaju metody i teorie dotyczące uczenia się powinny być dostosowane do nowych narzędzi, które ten proces będą wspomagały.

Analiza wyników zaprezentowanych w raporcie PISA⁵ pozwala potwierdzić tezę, że polska szkoła nie przygotowuje uczniów do życia w otaczającym świecie. Tego stanu rzeczy nie zmieni dostarczenie do szkół nowych komputerów i innych urządzeń elektronicznych. Powinna zmienić się świadomość nauczycieli, ich wiedza, umiejętności oraz postawy w stosunku do technologii oraz nauczania przy pomocy tychże. W najnowszych dokumentach dotyczących kwalifikacji nauczycieli i wymagań kompetencyjnych kładzie się duży nacisk na sprawne posługiwanie się technologiami informacyjno-komunikacyjnymi oraz mediami. Jak twierdzą W. Strykowski, M. Kąkolewicz i S. Ubermanowicz, konieczność tego rodzaju umiejętności dotyczy każdego nauczyciela, bez względu na poziom nauczania i rodzaj przedmiotu. Jednak to nauczyciele informatyki na II i III poziomie edukacyjnym oraz nauczyciele technologii informacyjnych na IV poziomie mają szczegółowo określone kompetencje, których się od nich wymaga. Pomijając fakt, że ciągle toczy się dyskusja na temat nazywania tych przedmiotów szkolnych, należy powiedzieć, że przez gwałtowny rozwój technologii oraz ich konwergencję nazwy oraz treści stają się bardzo szybko nieaktualne. Należy też zaznaczyć, że coraz częściej zacierają się ważne różnice pomiędzy technologią a rodzajem medium (W. Strykowski, M. Kąkolewicz, S. Ubermanowicz, autorzy artykułu *Kompetencje nauczycieli edukacji medialnej*, wskazują takie przy-

³ Ibidem.

⁴ *Technologie informacyjne w poznawaniu wiedzy matematyczno-przyrodniczej*, red. M. Kozielska, Toruń 2010, s. 14.

⁵ R. Czeladko, *Polscy uczniowie bezradni w sieci*, „Rzeczpospolita”, www.rp.pl [29.06.2011].

kłady jak film, telewizja i radio przez Internet, GPS w telefonie komórkowym, kamera i ekran sensoryczny w iPhone⁶).

2. Czynniki determinujące zmianę

Jak słusznie zauważył przed wiekami Heraklit z Efezu, „jedyną rzeczą stałą jest zmiana”. Do tych słów nawiązuje W. Kołodziejczyk oraz M. Polak, którzy twierdzą, że na całościowo pojmowany system edukacji wpływają różnego rodzaju czynniki. Przez te czynniki może się wydawać, że reformy edukacyjne nie mają końca. Jednak w dobie społeczeństwa informacyjnego staje się jasne, że bardzo głębokie zmiany będą towarzyszyć człowiekowi przez całe życie. Okazuje się też, że zmiany te dotkną wielu sfer funkcjonowania społeczeństwa, także sfery edukacyjnej. Wspomniani autorzy wyróżniają pięć zasadniczych czynników, które będą miały znaczący wpływ na kształt wszelkich procesów edukacyjnych. Zaliczają się do nich: demografia, finanse, technologie, rynek pracy oraz osobiste preferencje i potrzeby edukacyjne⁷.

Pierwszy z czynników, czyli demografia, może stać się istotnym elementem decydującym o funkcjonowaniu niektórych szkół w ogóle. Zmniejszająca się populacja uczniów to jedna z przyczyn coraz częściej podejmowanych decyzji o zamykaniu placówek. Samorządy w Polsce, których celem jest finansowanie oświaty, nierzadko z powodów ekonomicznych decydują się na tak drastyczne kroki. Ponadto należy powiedzieć, że prawodawstwo polskie daje możliwość łączenia szkół, co też jest wykorzystywane w praktyce. W konsekwencji nauczyciele tracą pracę, a „kameralne” szkoły przestają istnieć⁸.

Kolejny czynnik, który może mieć wpływ na rozwój systemu kształcenia w Polsce, to finanse. Jest on bezpośrednio związany również z demografią. Okazuje się bowiem, że subwencje przekazywane samorządom na działalność oświatową są najczęściej niewystarczające. Jak wynika z raportów ekonomicznych, coraz większa grupa samorządów musi dokładać środki własne do finansowania oświaty. W połączeniu z niżem demograficznym najczęstszymi konsekwencjami tego rodzaju działań są czynności opisane wcześniej (czyli łączenie szkół lub ich likwidacja). W dobie kryzysu ekonomicznego można stwierdzić, że środki finansowe przeznaczane na szkoły z budżetu państwa mogą dalej być zmniejszane⁹.

Następny wymieniony przez W. Kołodziejczyka oraz M. Polaka czynnik determinujący zmiany w edukacji to technologie. Rozwój nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych jest tak szybki, że nie warto w tym miejscu wymieniać dokładnych liczb (na przykład liczby komputerów osobistych, użytkowników Internetu, abonentów sieci komórkowych), gdyż każdego dnia się one zwiększają. Wraz ze wzrostem liczby użytkow-

⁶ W. Strykowski, M. Kąkolewicz, S. Ubermanowicz, *Kompetencje nauczycieli edukacji medialnej*, „Neodidagmata” 2007/2008, nr 29/30, s. 56.

⁷ W. Kołodziejczyk, M. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja. Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Warszawa 2011, s. 11.

⁸ Ibidem, s. 11–12.

⁹ Ibidem, s. 12–13.

ników maleje cena różnego rodzaju urządzeń telekomunikacyjnych. Okazuje się, że po kilku miesiącach od premiery danego sprzętu można go w większości przypadków zakupić za 85% wcześniejszej wartości. Dzięki temu coraz więcej osób może sobie pozwolić na zakup sprzętu komputerowego (w postaci komputera osobistego, laptopa, tabletu, telefonu komórkowego). Dzięki temu każdego dnia rośnie liczba osób, która w każdym miejscu i o każdej porze może korzystać z sieci. Coraz więcej użytkowników Internetu wykorzystuje go w celach edukacyjnych oraz zawodowych, a przyczyniają się do tego stale rosnące zasoby informacyjne¹⁰.

Zmiany w polskiej edukacji może też wymuszać rynek pracy. Okazuje się bowiem, że większość uczniów rozpoczynających naukę w pierwszej klasie szkoły podstawowej będzie miała w przyszłości możliwość wyboru zawodu, który jeszcze teraz nie istnieje. Zmiany na rynku pracy są więc jednym z determinantów zmian edukacyjnych. Jednak polityka edukacyjna Polski nie zawsze uwzględniała w swoich prognozach i działaniach tego rodzaju czynniki. Zdaniem W. Kołodziejczyka i M. Polaka pewne jest, że to właśnie rynek pracy będzie powodował zmiany w edukacji, a nie odwrotnie¹¹.

Ostatnim z czynników wymienionych w raporcie „Jak będzie zmieniać się edukacja” są osobiste doświadczenia oraz potrzeby edukacyjne ucznia. Zdaniem autorów w niedalekiej przyszłości może okazać się, że preferencje dotyczące uczenia się oraz potrzeby młodych ludzi będą determinowały zmiany edukacyjne. Według autorów zmiana może wiązać się z przeniesieniem znacznej części usług edukacyjnych do sektora prywatnego lub społecznego¹².

Czynniki determinujące zmiany w oświacie, które zostały zaprezentowane powyżej, są też wymieniane przez innych badaczy. Zdaniem A. Zająca w cywilizacji wiedzy wystąpi potrzeba ciągłego dostosowywania oraz przekształcania edukacji do różnego rodzaju przemian cywilizacyjnych, społecznych, medialnych i technologicznych. Twierdzi on, że to edukację należy dostosowywać do rynku pracy. Według K. Wenty cały system oświaty powinien być rozpatrywany „w kontekście doraźnych i przyszłościowych trendów rozwojowych w przemyśle i służbach publicznych”¹³.

Zdaniem M. Niezgody warunki, w jakich funkcjonują polskie szkoły, należą do bardzo trudnych. Zmiany, które zachodzą w społeczeństwie, są dla nich wyzwaniem. Wszelkiego rodzaju wyzwania dotyczące zmian systemu oświaty są wywoływane przez takie elementy jak:

- społeczeństwo wiedzy, którego najważniejszą składową jest wiedza (uważana za wyznacznik między innymi pozycji społecznej oraz szans życiowych jednostek);
- społeczeństwo medialne, w którym nauczyciele (a tym samym szkoła) stracili funkcję jedynego właściciela informacji;

¹⁰ Ibidem, s. 14.

¹¹ Ibidem, s. 14–15.

¹² Ibidem, s. 16–17.

¹³ A. Zajęc, *Świat współczesny należy odczytać, rozpoznać i wymyślić od nowa*, [w:] *Media, edukacja, kultura: W stronę edukacji medialnej*, red. W. Skrzydlewski, S. Dylak, Rzeszów 2012, s. 243.

- rynkowy model oświaty, w którym najważniejszym czynnikiem jest czynnik ekonomiczny;
- globalizacja oraz integracja europejska, często rozumiane jako zagrożenie dla tradycyjnych systemów wartości;
- transformacja systemowa, której podlega całe polskie społeczeństwo¹⁴.

Można powiedzieć, że istotną zmianę w polskim systemie oświaty prowadzi się za pomocą różnego rodzaju nieustannych reform. Jednak zdaniem M. Niezgody reformy to tylko mały element całej zmiany w edukacji. Co prawda uważa on, że reformy oświaty są z prawnego punktu widzenia najbardziej odpowiednim środkiem oddziaływania, gdyż najsilniej wpływają na cały ustrój szkolny, na funkcjonowanie placówek, ich finansowanie czy kontrolę. Jednak zmiany w edukacji na terenie Rzeczypospolitej Polskiej nie są wyłącznie spowodowane wdrażaniem postanowień o charakterze prawnym. Dość ważnym czynnikiem było umożliwienie wprowadzenia i rozwoju rynkowego modelu edukacji. Dzięki temu państwo straciło monopol na edukację (jaki miało w na przykład w czasach PRL). To spowodowało w konsekwencji wzrost konkurencji, a tym samym szereg zmian w publicznej sferze oświaty. Należy jednak powiedzieć, że rynkowy model edukacji w Polsce preferuje najczęściej jednostki, które stać na inwestowanie w potencjał edukacyjny swoich dzieci oraz własny¹⁵.

W praktyce okazuje się, że wszelkiego rodzaju zmiany w edukacji mają dwa zasadnicze źródła. Pierwszy z nich to świadome działania instytucjonalne (między innymi reformatorów Ministerstwa Edukacji Narodowej). Drugim źródłem są działania społeczne o charakterze spontanicznych odpowiedzi na zapotrzebowania i rynkowe mechanizmy (na przykład szkoły społeczne STO)¹⁶.

Edukację rozumie się współcześnie jako proces ustawiczny. Ponadto, jak uważa Cz. Kupisiewicz, edukacja jest „zależna od zasobów wiedzy, jakie już posiada i nadal wzbogacza wiek XXI”. Do zasadniczych cech tej wiedzy autor zalicza jej globalny zasięg, silną dynamikę oraz uwarunkowania społeczne i wielopodmiotowe. Uważa on też, że „edukacja przyszłości” ma za zadanie podejmowanie się zbudowania społeczeństwa, które będzie uznawało konkurencyjność, a jej działania będą innowacyjne. Ponadto taka edukacja powinna zająć się między innymi pomnażaniem wiedzy i doskonalic wszelkie umiejętności obywateli potrzebne do funkcjonowania w XXI wieku¹⁷.

J. Kujawiński twierdzi natomiast, że celem współczesnej szkoły XXI wieku powinien być „wszechstronny i harmonijny rozwój osobowości ucznia w sferze instrumentalnej, kierunkowej i duchowej, a także wdrożenie do samowychowania i samokształcenia”. Dzięki takim działaniom szkoła da możliwość przygotowania uczniów do samodzielnej i grupowej pracy w ciągle zmieniającej się rzeczywistości¹⁸.

¹⁴ *Spoleczne skutki zmiany oświatowej w Polsce*, red. M. Niezgoda, Kraków 2011, s. 27.

¹⁵ *Ibidem*, s. 34.

¹⁶ *Ibidem*, s. 37.

¹⁷ C. Kupisiewicz, *Szkoła XX wieku. Kierunki i próby przebudowy*, Warszawa 2006, s. 118.

¹⁸ J. Kujawiński, *Ewolucja szkoły i jej współczesna wizja*, Poznań 2010, s. 51.

Rozwój i przeobrażenia szkoły są stałym przedmiotem badań pedagogów, psychologów i socjologów. J. Kujawiński zauważa, że szkoła ewoluuje w kilku zasadniczych obszarach. Historycznie rzecz ujmując, wyróżnia on:

- ewolucję od edukacji szkolnej, opartej na monologu nauczycielskim, do szkoły, której głównym elementem jest dialog nauczycielsko-uczniowski oraz uczniowsko-uczniowski (od systemu podającego i oceniającego do systemu umożliwiającego poszukiwanie wiedzy przez uczniów i samoocenę);
- ewolucję szkoły zbiorowego nauczania oraz wychowania (którym kieruje nauczyciel) do szkoły wyróżniającej się różnego rodzaju formami pracy uczniów (jednostkowymi, zbiorowymi oraz grupowymi);
- ewolucję szkoły opartej na karaniu w szkołę bezstresową;
- ewolucję szkoły zajmującej się wyłącznie rozwojem umysłowym uczniów do szkoły rozwijającej całą sferę osobowości wychowanków;
- ewolucję szkoły osobistych sukcesów do szkoły uspołeczniającej;
- ewolucję szkoły prowadzącej edukację wyłącznie na terenie budynku instytucji („szkoły zamkniętej”) do szkoły o charakterze otwartym;
- ewolucję szkoły z obowiązkowymi programami do szkoły programów autorskich;
- ewolucję szkoły z nauczycielem autorytarnym do szkoły zwiększającej znacznie swobody uczniów i ich podmiotowość¹⁹.

Przyglądając się elementom ewolucji szkoły, które wymienia J. Kujawiński, można dojść do wniosku, że wszystkie konsekwencje ewolucyjne wymagają zmiany metodycznej związanej z odejściem od szkoły nauczania na rzecz szkoły uczenia się.

3. Konsekwencje metodyczne

Takie właśnie podejście stanowi podstawę realizacji działań dydaktycznych metodą projektu, która jest definiowana jako „metoda pracy uczniów polegająca na samodzielnym działaniu (indywidualnym lub zespołowym) na zadany temat, nad problemem itd. Łączy wiedzę teoretyczną z praktycznym działaniem”²⁰. Dzięki metodzie projektu uczeń nie tylko nabywa określone wiadomości i umiejętności, ale dzięki realizacji zadania uczy się uczyć, co wydaje się niezbędnym elementem funkcjonowania w zmieniającej się rzeczywistości. Stosowanie metody projektu daje ponadto możliwość:

- osobistego rozwoju i kształtowania wielu umiejętności społecznych (między innymi odpowiedzialności, różnych sposobów komunikowania się);
- rozwijania ucznia w sferze emocjonalnej oraz społecznej w zakresie samodoskonalenia między innymi umiejętności pisanie, czytania, mówienia, rozwiązywania sytuacji problemowych;

¹⁹ Ibidem, s. 142.

²⁰ A. Mrula, *Metoda projektu w edukacji szkolnej*, [w:] *Metoda projektów i jej konteksty w szkolnej edukacji przyrodniczej i matematycznej*, red. S. Dylak, Poznań 2012, s. 32.

- interdyscyplinarnego łączenia wiadomości oraz umiejętności (a także ich gromadzenia, analizowania, selekcji, systematyzacji, wnioskowania);
- rozwijanie zainteresowań ucznia, wyodrębniania jego uzdolnień, zaspokajania potrzeb poznawczych²¹.

Należy jednak zaznaczyć, że sama metoda projektu powinna być modyfikowana i dostosowywana do potrzeb uczniów żyjących w społeczeństwie cyfrowym. Dlatego też ważne jest włączenie w proces uczenia nowych technologii i nowoczesnych strategii kształcenia. Taką strategią wydaje się kształcenie wyprzedzające, opracowane przez zespół S. Dylaka. Główna idea kształcenia strategią wyprzedzającą nawiązuje do „odwróconej klasy”. Jednak istotną cechą kształcenia wyprzedzającego jest „aktywne organizowanie wiadomości w procesie samodzielnego zbierania informacji, a także poszukiwanie odniesień we własnej wiedzy dotychczasowej. Uczniowie, aby zrozumieć nowy materiał, używają wcześniejszej wiedzy, poszukują w pamięci informacji i doświadczeń, które pozwalają im na zrozumienie nowego materiału i nadanie mu znaczenia. Uczący się starają przetrzucić pomost między wiedzą uprzednią ucznia i materiałem, który mają opanować”²².

Kształcenie zgodne ze strategią wyprzedzającą powinno odbywać się w czterech etapach. W pierwszym, nazywanym etapem aktywacji, uczniowie aktywują swoją wiedzę uprzednią związaną z tematem poznania oraz formułują pytania badawcze, na które chcą znaleźć odpowiedź. W drugim etapie, nazywanym etapem przetwarzania, uczniowie na podstawie materiałów udostępnionych przez nauczyciela (najczęściej w środowisku cyfrowym) przygotowują własne prace, projekty multimedialne, prezentacje, animacje, e-portfolia. Realizują te zadania samodzielnie lub grupowo, najczęściej w komunikacji między sobą oraz nauczycielem. W tym etapie uczniowie kategoryzują, porządkują oraz filtrują zebrane informacje, aby opanować materiał, który jest przedmiotem procesu uczenia się. Trzeci etap strategii wyprzedzającej to systematyzacja. Ta część odbywa się na lekcji w obecności nauczyciela i polega na uzupełnianiu, interpretowaniu oraz systematyzowaniu wiedzy uczniów. Nauczyciel odpowiada na pytania uczniów, aby mieli oni możliwość wprowadzenia korekt w swoich pracach. W ostatnim etapie strategii wyprzedzającej następuje ocena i ewaluacja. Uczniowie jako krytycy własnych prac mają za zadanie stwierdzić, co się zmieniło w ich wiedzy od momentu rozpoczęcia zajmowania się danym tematem. Nauczyciel natomiast ma za zadanie ocenić pracę uczniów na podstawie wspólnie określonych kryteriów²³.

Realizacja zajęć zgodnie z metodyką kształcenia strategią wyprzedzającą daje możliwość włączenia w proces uczenia się, w sposób naturalny, technologii informacyjnych. Dzięki takiemu podejściu technologie stają się efektywnym narzędziem, a ich wykorzystanie ma psychologiczne i pedagogiczne uzasadnienie. Ponadto należy zaznaczyć, jak uważa S. Dylak, że „sednem strategii wyprzedzającej jest zmiana”²⁴. Zmienia się bowiem

²¹ Ibidem.

²² *Metodyka kształcenia strategią wyprzedzającą*, red. S. Dylak, Poznań 2011, s. 4.

²³ Ibidem, s. 4–5.

²⁴ Ibidem, s. 5.

rola nauczyciela, który staje się tłumaczem, moderatorem, osobą wspomagającą, a nie nauczającą. Rola ucznia w opisywanej strategii również ulega zmianie – z biernego odbiorcy transmitowanych informacji w stronę konstruktora własnej wiedzy²⁵.

Można zatem stwierdzić, że proponowana strategia kształcenia wyprzedzającego staje się interesującym rozwiązaniem metodycznym i organizacyjnym dla nauczycieli. Konstruowanie procesu dydaktycznego zgodnie z czterema etapami: aktywizacji, przetwarzania, systematyzacji oraz ewaluacji i oceniania daje możliwość realizowania projektów dydaktycznych w sposób innowacyjny, aktywizujący wiedzę uprzednią ucznia i rozwijający umiejętność uczenia się.

Podsumowanie

Naturalną konsekwencją przeobrażeń społecznych i technologicznych szkoły jest konieczność powstawania nowych strategii i metod nauczania. Jedną z nich wydaje się metoda projektu, która charakteryzuje się między innymi cechami szkół po ewolucji (według zaprezentowanej teorii ewolucji J. Kujawińskiego). Metoda ta wykorzystuje bowiem dialog nauczycielsko-uczniowski oraz uczniowski-uczniowski, opiera się na różnych formach pracy uczniów (począwszy od jednostkowych, poprzez grupowe i zbiorowe), rozwija osobowość uczniów, uspołecznia, daje możliwość uczenia się poza budynkiem szkolnym, wymaga od nauczyciela kreatywności i innowacyjności w opracowaniu programu projektu, zasadniczo zwiększa swobodę uczniów i kładzie nacisk na ich podmiotowość oraz odpowiedzialność za uczenie się. Oparta o strategię kształcenia wyprzedzającego realizacja zajęć projektowych z uczniami ma też dodatkowe walory edukacyjne. Strategia ta bowiem pomaga kształtować u uczniów umiejętność uczenia się bazującego na ich wiedzy uprzedniej. Dlatego w dobie zmieniającego się społeczeństwa oraz przemian technologicznych tego typu metody i strategie nie powinny być rozpatrywane w kategoriach propozycji do zastosowania, lecz konieczności ich wykorzystania.

Bibliografia

- Czeladko R., *Polscy uczniowie bezradni w sieci*, „Rzeczpospolita”, www.rp.pl [29.06.2011].
Metodyka kształcenia strategią wyprzedzającą, red. S. Dylak, Poznań 2011.
Kołodziejczyk W., *Pokolenie Y*, „Uczyć łatwiej”, wiosna 2010.
Kołodziejczyk W., Polak M., *Jak będzie zmieniać się edukacja. Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Warszawa 2011.
Krzysztofek K., *Między kulturą a antropotechnologią. Wizje społeczeństwa informacyjnego: Matrix, bonne société, déjà vu?*, „Ethos” 2005, nr 69–70.
Kujawiński J., *Ewolucja szkoły i jej współczesna wizja*, Poznań 2010.
Kupisiewicz C., *Szkoła XX wieku. Kierunki i próby przebudowy*, Warszawa 2006.

²⁵ Ibidem.

- Mrula A., *Metoda projektu w edukacji szkolnej*, [w:] *Metoda projektów i jej konteksty w szkolnej edukacji przyrodniczej i matematycznej*, red. S. Dylak, Poznań 2012.
- Společne skutki zmiany oświatowej w Polsce*, red. M. Niezgoda, Kraków 2011.
- Strykowski W., Kąkolewicz M., Ubermanowicz S., *Kompetencje nauczycieli edukacji medialnej*, „*Neodidagmata*” 2007/2008, nr 29/30.
- Technologie informacyjne w poznawaniu wiedzy matematyczno-przyrodniczej*, red. M. Kozielska, Toruń 2010.
- Zajac A., *Świat współczesny należy odczytać, rozpoznać i wymyślić od nowa*, [w:] *Media, edukacja, kultura: W stronę edukacji medialnej*, red. W. Skrzydlewski, S. Dylak, Rzeszów 2012.

Marek Banaszak

Zmiana w szkole i jej konsekwencje metodyczne

Szkoła jest obszarem, w którym zmiana jest nieustannym elementem. W związku z tym występuje wiele czynników determinujących ewolucyjne przekształcenia systemu edukacyjnego. W artykule zostały przedstawione czynniki determinujące zmianę w szkole w dobie społeczeństwa informacyjnego.

Słowa kluczowe: szkoła, zmiana, edukacja.

Change in school and its methodological consequences

School is an area where change is ceaseless element. In connection with that are many determined elements evolutionary changes educational system. In the article were shown determined elements which change a school in time of information society.

Keywords: school, change, education.

Translated by Marek Banaszak